

Obecny model rodziny znacznie różni się od tego, jaki dominował jeszcze 100 lat temu, kiedy kobieta była całkowicie zależna finansowo od mężczyzny, a jej zadaniem było wychowywanie dzieci i opieka nad domem. Współcześnie dominującym modelem rodziny jest rodzina partnerska, czyli taka, gdzie obydwójce rodziców pracuje zawodowo.

W 2019 r. 71 proc. matek z co najmniej jednym dzieckiem w wieku poniżej 15 lat pracowało zawodowo. W 2021 r. ten odsetek wzrósł do 75 proc. Wśród ojców było to 95 proc. przez cały okres od 2019 r. do 2021 r.. Te dane obrazują dwie rzeczy. Po pierwsze, wskaźnik zatrudnienia matek jest znacząco niższy niż ojców. Po drugie, i tak rodziny z dziećmi, w których matki nie pracują zawodowo, są w mniejszości – stanowią niecałą 1/3 wszystkich rodzin z dziećmi.

Z danych wynika, że domem i dziećmi w dużo większym stopniu zajmują się kobiety niż mężczyźni. Nierówny podział obowiązków domowych dotyczy także tych rodzin, w których kobiety pracują zawodowo. Badania CBOS pokazują, że o ile na przestrzeni lat dokonują się pewne zmiany, o tyle jest to powolny proces. W ostatniej fali badania w 2018 r. wciąż obowiązki opiekuńczo-wychowawcze na ogół były domeną kobiet. W większości rodzin także większość obowiązków domowych spoczywało wyłącznie na kobietach (pranie, prasowanie, przygotowywanie posiłków, sprzątanie, gruntowne porządki, zmywanie naczyń). Kobiety także częściej niż ich mężowie lub partnerzy robiły codzienne zakupy i załatwiały sprawy urzędowe. Jedynie wyrzucanie śmieci, zlecenie usług do wykonania i wykonywanie drobnych napraw częściej było domeną mężczyzn niż ich żon lub partnerek.

Ze zwolnienia od pracy w celu opieki nad dzieckiem korzystają częściej pracujące matki niż pracujący ojcowie. W ostatnich kilku latach co roku liczba kobiet, które pobierały zasiłek opiekuńczy była ponad dwukrotnie większa niż liczba mężczyzn pobierających ten zasiłek. W 2020 r., ze względu na pandemię, zwolnienia od wykonywania pracy ze względu na opiekę nad dziećmi stały się bardziej powszechne – zasiłki opiekuńcze wypłacane były także w sytuacji kwarantanny dziecka lub zamknięcia placówki opiekuńczej. Jednak proporcja kobiet do mężczyzn pobierających zasiłki pozostała zbliżona zarówno w 2020 r. jak i w 2021 r..

Na przełomie lat 2020 i 2021 przeprowadzono badanie, które pokazuje, że 68 proc. pracujących kobiet przyznało, że podczas pandemii miało więcej obowiązków domowych (takich jak sprzątanie czy gotowanie), a 56 proc. – że miało więcej ogólnych obowiązków związanych z opieką nad dziećmi. Jednocześnie u zdecydowanej większości pracujących kobiet (86 proc.) zmiany w rozkładzie dnia spowodowane wybuchem pandemii negatywnie wpłynęły na ich kondycję psychiczną.

Pomimo dużego obciążenia obowiązkami prywatnymi, niewiele matek pracuje w Polsce na niepełny etat. Wśród zatrudnionych matek niepełne etaty były stosunkowo mało popularne zarówno przed pandemią, jak i w jej trakcie – udział niepełnych etatów wśród pracujących matek wynosił poniżej 10 proc. przez cały okres od 2019 r. do 2021 r. Było to więcej niż wśród ojców, dla których udział niepełnych etatów nie przekroczył 2 proc..

Współczesne matki są więc obciążone podwójnie. Najczęściej pracują zawodowo w pełnym wymiarze czasu i jednocześnie w dużo większym stopniu niż ojcowie są odpowiedzialne za obowiązki domowe i opiekuńcze. Czy widać szansę na poprawę ich sytuacji? Na pewno sprzyja temu rozwój instytucjonalnego wsparcia, zwłaszcza dotyczący opieki nad dziećmi, czyli powiększanie liczby żłobków i przedszkoli. Jednak problem tkwi też w podziale obowiązków wewnątrz rodzin, co pandemia unaoczniała szczególnie wyraźnie. Dlatego istotne znaczenie ma również wzrost zaangażowania mężczyzn, zarówno w obowiązki

Polskie matki podwójnie obciążone

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 21, czerwiec 2022 15:36

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 556

domowe, jak i te związane z opieką i wychowywaniem dzieci.

Źródło: PIE